

KONTEKSTY LITERATUROZNAWCZE I HISTORYCZNE

Estera Weres

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

U ŹRÓDEŁ KOBIECEJ LITERATURY ŻYDOWSKIEJ – REBEKA Z TYKOCINA I JEJ *MENEKET RYWKA*

W XVI wieku, czyli w czasach, kiedy jedynie kilka Żydówek potrafiło w ogóle czytać i pisać, a pierwsze wykształcone spośród nich zaczynały niepewnie drukować samodzielnie skomponowane modlitwy, wyedukowana kobieta, która sama siebie nazywa Rywką bat Meir (Rywką córką Meira), napisała poradnik dotyczący zasad moralnego postępowania. Utwór literacki jej autorstwa noszący tytuł *Meneket Rywka (Piastunka Rebeki)* był pierwszą na świecie obszerną książką napisaną przez żydowską kobietę¹.

Dzielo przez wiele lat pozostawało w zapomnieniu. W XVIII wieku zostało odkryte przez protestanckiego hebraistę teologa Jana Konrada Luffta z Norymbergii, który poświęcił się badaniu poradnika. Wynikiem jego pracy jest wydana w 1719 roku rozprawa *De Rebecca Polona, eruditarum in gente Iudaica foeminarum rariori exemplo*, dzięki której istnienie w czasach renesansu autorki piszącej w jidysz oraz jej nauki stały się znane w Europie Zachodniej. Grono odbiorców rozprawy Luffta przez długi czas ograniczało się do wąskiego kręgu chrześcijańskich teologów.

Od końca wieku XIX do późnych lat 70. XX wieku *Meneket Rywka* uważana była za zaginioną. Literatura jidysz, w szczególności literatura moralizatorska, nie cieszyła się zainteresowaniem wśród badaczy. Częściowym utrudnieniem był brak współczesnych edycji, które umożliwiłyby studia nad starymi tekstami szerokiemu gronu uczonych-odbiorców. Dzieło Rywki bat Meir podzieliło ten sam los, co literatura spisana w języku jidysz w ogóle. Utwory moralizatorskie nigdy nie zostały w pełni zaakceptowane przez autorytety rabiniczne i nie zaliczano ich do kanonu rabinicznej literatury, w związku z czym były zaniedbane przez badania naukowe. Powodem braku zainteresowania mogła być również powszechna marginalizacja piszących kobiet i niewielka uwaga poświęcona książkom skierowanym do kobiecych czytelniczek.

¹ Artykuł jest fragmentem pracy powstałej na seminarium prof. Wacława Waleckiego (Uniwersytet Jagielloński).

W latach 70. XX wieku profesor Chone Szmeruk odczytał całość *Meneket Rywka* z ręcznego pisma, na podstawie którego w 2009 roku w Stanach Zjednoczonych zostało wydane opracowanie dzieła. Umieszczono w nim oryginalny tekst w jidysz wraz z tłumaczeniem na język angielski oraz pieśń liturgiczną napisaną przez Rywkę bat Meir *Simhes Tojre Lid*. Edycja zawiera także obszerny, krytyczny wstęp i komentarz Frauke von Rohdena, stanowiący największy do tej pory zbiór informacji o autorce oraz badaniach poczynionych nad *Meneket Rywka*.

Zatem Rebeka Tiktiner, mimo niezwykle ważnej roli, jaką spełniała nie tylko jako pierwsza kobieta na świecie, która napisała i wydała książkę, ale również działała na peryferiach babinia *firzogerin*, nie skupiła na sobie zbyt dużego zainteresowania uczonych badaczy. W czasach, w których przyszło jej żyć, była niewątpliwie wyjątkowa i wyróżniała się spośród reprezentantek swojej płci. Edukacja w tamtym okresie nie była bowiem powszechnie dostępna dla kobiet żydowskich, podobnie zresztą było w innych kręgach kulturowych i religijnych. Młode Żydówki otrzymywały zaledwie minimum tradycyjnego wykształcenia – wykładanie kobietom Tory uważano powszechnie za równoznaczne z uczeniem ich fałszu i podstępności. Pewien talmudyczny rabin twierdził wręcz, że lepiej jest spalić Torę niż wtajemniczyć w jej treść kobietę².

Córki wywodzące się z zamożnych domów miały znacznie łatwiejszy dostęp do edukacji. Razem ze swoimi braćmi studiowały w domu pod okiem prywatnych nauczycieli, którzy uczyli je elementów Biblii, literatury midraszowej, komentarzy i hebrajskiego. Drugą grupą dziewcząt, które mogły zdobyć wykształcenie i wybić się ponad przeciętność, były te wychowujące się w rodzinach, w których nie było synów. W takim wypadku wyrażone w Torze przykazanie „Będziesz nauczał swoich synów i swoje dzieci” mogło być odniesione do córek. Niekiedy kobiety uczyły się pod kierunkiem swoich mężów, zdarzało się to jednak bardzo sporadycznie. Wykształcone niewiasty pokroju Rywki bat Meir, posiadające umiejętność czytania w języku hebrajskim i jidysz oraz wiedzę z zakresu literatury biblijnej i rabinicznej, były wyjątkami.

Działalność Rebeki z Tykocina została udokumentowana bardzo skromnie. Jej imię zachowało się głównie dzięki *Meneket Rywka* oraz kilku innym przesłankom. Do tej pory odkryto zaledwie dwa epigraficzne źródła, które potwierdzają istnienie pisarki – oba znajdują się w Pradze, gdzie Rebeka mieszkała pod koniec życia. Świadczenia te zawierają jedynie strzępki informacji oraz mgliste wskazówki dotyczące jej biografii – reszta jest owiana tajemnicą i musi pozostać w sferze domniemywań i dopowiedzeń. Pierwszym znanym dowodem dostarczającym wiadomości o autorce jest epitafium wyryte na jej nagrobku znajdującym się na starym żydowskim cmentarzu w Pradze, drugim zaś wpis pamięciowy wprowadzony przez jej rodzinę do *Sefer Hazkarot (Memorbuch)*, księgi pamięci przechowywanej w praskiej synagodze Staronowej.

W inskrypcji umieszczonej na macewie widnieje pełne imię ojca pisarki „Rywka, córka naszego nauczyciela i mistrza rabina Meira Tikotin”. Przydomek Tikotin wskazuje na pochodzenie z polskiego Tykocina. Białorusini oryginalnie wymawiali nazwę miasta Tiktin, dlatego na utworzonej po śmierci autorki stronie tytułowej *Meneket Rywka* widnieje germańska wersja tego przydomka, czyli Tiktiner. Nie dowo-

² A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 1994, s. 147.

dzi to jednak bezsprzecznie, że Rebeka urodziła się i dorastała w Tykocinie – jej ojciec równie dobrze mógł odziedziczyć nazwisko rodowe³.

Profesor Chone Szmeruk, który jako jedyny dokonał analizy językowej *Meneket Rywka*, potwierdził, że autorka wychowywała się w Tykocinie. Przydomek Tikhtiner uważał za toponim, a używane przez Białorusinów słowa, takie jak *nebech*, *zajde* i *dawenen*, które są zawarte w dziele, uznawał za świadectwo polskiego pochodzenia autorki. Ich występowanie nie może być traktowane jako niezbity dowód, potwierdzający, że Rywka bat Meir pochodziła z Tykocina, nie można jednak również tego wykluczyć⁴.

Co spowodowało, że Rywka bat Meir zdecydowała się utrwalić swoje kazania na piśmie w formie poradnika? Najprawdopodobniej do jej decyzji mógł przyczynić się coraz łatwiejszy dostęp do maszyny drukarskiej oraz możliwość niedrogiego rozpowszechniania napisanego materiału, także spora popularność książek moralizatorskich, która bardzo wzrosła w XVI wieku.

Autorka wyjaśniła swoje osobiste powody, które skłoniły ją do napisania dzieła w skomponowanym po hebrajsku wstępie do *Meneket Rywka (pijut)*. Językiem poetyckim opisała proces podejmowania tej decyzji, a także wymieniła cele, które chciała osiągnąć poprzez umieszczenie biblijnych aluzji. Nie wspomniała o braku wykształcenia współczesnych jej kobiet oraz ich nieznamość hebrajskiego, ale podkreśliła i zapewniła o potrzebie przekazywania dalej swojej wiedzy. Dzięki nabytym kompetencjom bez problemu odnalazła się w roli mentorki, była bowiem przekonana o słuszności i konieczności głoszenia Bożych słów.

Dodatkową zachętą dla pisarki mogły być wydawane za jej czasów w dużych ilościach *jidyszowe tchines*. Działalność literacka Rywki bat Meir najprawdopodobniej zaczęła się od tworzenia liturgicznych wierszy. Jedyna zachowana modlitwa jej autorstwa to dołączony do pośmiertnego wydania *Meneket Rywka* hymn *Simchat Tora Lid (Pieśń Radości Tory)*. Istnieją trzy nieznacznie różniące się między sobą wersje wiersza, z których przynajmniej jedna mogła zostać opublikowana za życia Rebeki⁵.

Poradnik został wydany dwukrotnie po śmierci autorki (zmarła 13 kwietnia 1605 roku) – pierwszy raz w Pradze w 1609 roku, drugi raz w Krakowie w roku 1618. Dzieła nie można nazwać obszernym – podzielone jest na siedem rozdziałów i składa się z 36 podwójnych stron.

Tytuł *Meneket Rywka (Karmicielka Rywki)* jest nawiązaniem do Księgi Rodzaju 35:8:

I umarła Debora, karmicielka Ribki; i pochowaną została poniżej Beth-el, pod dębem, i nazwano imię Jego: Dąb płaczu.

³ F. von Rohden, *Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir*, Filadelfia 2009, s. 4-7.

⁴ Ch. Szmeruk, *הירוביחורניטקיטריאשתבהקבר - ילופבהנושארהתדהיהתתפוסה*, Jerozolima 1984.

⁵ F. von Rohden, dz. cyt., s. 10-12.

Pełny tytuł wstępu książki umieszczony nad *pijut* brzmi:

Wstęp kobiecej nauczycielki karmicielki Rywki –
Karmił go miodem z głazu.

Drugi człon nagłówka to cytata z *Księgi Powtórzonego Prawa* 32:13. Fragment ten, poza podkreśleniem hebrajskich korzeni *Meneket Rywka*, został prawdopodobnie umieszczony (nie jest do końca wiadome, czy przez autorkę, czy przez wydawcę) także w celu uświadomienia czytelnikom, że mają do czynienia z tekstem wyjątkowym. Tak jak Bóg pielęgnował swój naród wybrany na pustyni karmiąc go miodem ze skały, tak samo też ta książka ma za zadanie dostarczyć „pokarm” swoim odbiorcom. Koncepcja, według której została utworzona kompozycja utworu, Rebeka Tikiner przedstawiła w pierwszym rozdziale na stronie 5b:

Znaczenie musi być następujące: korpus menory oznacza kobietę; sześć ramion to sześć rozdziałów, które napiszę, z Bożą pomocą, po tym rozdziale, i one wszystkie będą dotyczyć kobiety. Znaczy to, że powinna przeczytać sześć rozdziałów razem z pierwszym, który jest (jak) korpus dla pozostałych sześciu rozdziałów.

Pisarka porównuje konstrukcję swojego dzieła do siedmioramiennego kandelabru świątynnego czyli menory. Jest to dowód potwierdzający, że Rywka bat Meir była obeznana z hebrajską literaturą etyczną – wiele innych dzieł o charakterze moralizatorskim również nawiązywało do tego schematu. Rozdział pierwszy należy traktować jako trzon, a pozostałych sześć uznać za wynikające z niego odgałęzienia. Zostaje w ten sposób podkreślona rola, którą ten ustęp odgrywa na tle całości – bez niego niemożliwe byłoby odczytanie reszty książki. Autorka wskazuje także na drugą interpretację: menora symbolizuje kobietę, której relacje społeczne będą opisane w sześciu pozostałych rozdziałach.

Tematyczna kolejność rozdziałów również nie jest przypadkowa, lecz starannie i logicznie przemyślana. Dzieło rozpoczyna się homilią o świeżo poślubionej młodej Żydówce, która opuszczając dom swojego dzieciństwa wkracza w nowy etap życia. Następujące po sobie kolejne rozdziały są uporządkowane według stopni ważności społecznych zobowiązań, których każda pobożna niewiasta musi przestrzegać. Rywka bat Meir szczegółowo nakreśliła w nich normy zachowania oraz udzieliła szeregu cennych wskazówek skierowanych do kobiet zamężnych. W drugim rozdziale (12 stron) autorka opisała prawidłowy wzór postępowania kobiety wobec męża, trzeci rozdział (8 stron) dotyczy jej zachowania wobec rodziców, czwarty natomiast (5 stron) wobec teściów. W rozdziale piątym, najdłuższym (18 stron), wymienione zostały zasady, którymi powinny kierować się kobiety wychowując swoje dzieci. Rozdział szósty (4 strony) porusza kwestię traktowania synowych. Ostatni, siódmy rozdział (9 stron), zawiera opis tego, jak kobieta powinna zachowywać się wobec mieszkańców domu, którzy nie należą do rodziny, takich jak goście, pensjonariusze i służący. Zakończenie *Meneket Rywka* jest nawiązaniem do początku – te-

matem ostatniej homilii jest stara kobieta, która może odejść w pokoju do świata, który ma nadejść.

Kompozycja poradnika jest zwięzła, cechuje go lingwistyczna i stylistyczna jednolitość oraz prawie całkowity brak rozwlekłości stylu. Zawiera wiele odniesień do kwestii wcześniej już poruszonych albo takich, które będą jeszcze podlegać dyskusji. Autorka często przyjmuje rabiniczną konwencję skróconych wypowiedzi. Sporadycznie dodaje uwagi, które stanowią dowód jej znajomości literatury rabinicznej. Odnosi się jednak wrażenie, że pisarka była rozdarta pomiędzy konwencją rabiniczną, która nie aprobowала przekazywania nauk ezoterycznych osobom niewykształconym – w szczególności kobietom – a jej pragnieniem podzielenia się swoją ogromną wiedzą z innymi⁶.

Kobieca retoryka została nakreślona w kompozycji opisowego materiału *Meneket Rywka*. Rebeka zamieściła w niej około piętnastu przypowieści, spośród których sześć pochodzi z literatury rabinicznej, cztery zostały zaczerpnięte z literatury moralizatorskiej, jedno jest biblijne, a trzy pozostałe to osobiste relacje. Do tej pory reinterpretacją zarówno spisanej Tory (*Tora sze-bichtaw*, Biblia) oraz tej przekazywanej ustnie (*Tora sze-be'alPeh*, literatura rabiniczna) zajmowali się żydowscy uczeni wyłącznie płci męskiej. Kobiety były jedynie obiektami interpretacji, nie miały jednak żadnego bezpośredniego wpływu na sformułowanie i ewaluację narzuconego im sposobu zachowania czy też wzorców, którymi musiały się kierować. Posiadająca doświadczenie w pracy nauczycielki i kaznodziejki Rywka bat Meir była pierwszą niewiastą, która odważyła się ustalić kompletnie nowe interpretacje. Ustosunkowując się do tego zjawiska Frauke von Rohden wprowadza pojęcie „feminizacji” egzegezy, odnoszące się do „możliwości pisania i opisywania własnych interpretacji kobiecości, kobiecych ideałów i wzorców przez same kobiety”⁷. Pisarka bowiem bardzo subtelnie poszerzyła rabiniczne interpretacje o kobiece elementy. Niekiedy objaśnienia męskich autorytetów są przez uczoną wyraźniej modyfikowane – wprowadza zasadniczą reinterpretację dobitnie akcentując kobiecy aspekt.

Poza *Meneket Rywka* i *Simchat Tora Lid* nie zachowały się żadne dzieła autorstwa Rebeki Tiktiner. Nie jest jednak wykluczone, że napisała również inne utwory, do których badacze do tej pory nie dotarli.

⁶ Tamże, s. 15–17.

⁷ Tamże, s. 31, 32.

ANEKS

Pierwszy przekład *Meneket Rywka* na język polski oparty jest o wydanie z Pragi z 1609 roku. Serdeczne podziękowania za pomoc w tłumaczeniu przekazuję doktorowi Markowi Tuszewickiemu, pracownikowi Instytutu Judaistyki UJ; wstęp i rozdział I.

MENEKET RYWKA

[1b]

Słuchajcie drogie, zacne, pobożne kobiety. Przyjrzyjcie się tej książce w jidysz i przeczytajcie ją, żeby pokładać zaufanie we Wszechmocnym Bogu i we wszystkich swoich poczynaniach polegać na Nim.

Ponieważ poznaliście szacowną niewiastę, która wymyśliła i spisała tę książkę, rabinę i kaznodziejkę Panią Rywkę, niech pamięć o niej będzie błogosławiona, córkę mędrca, naszego nauczyciela i mistrza rabina Meira Tikliner, niech pamięć o nim będzie błogosławiona. Jej intencje skupione były wyłącznie na bojaźni przed Bogiem w dzień i w nocy i nie myślała bynajmniej o sławie. Kto kiedykolwiek słyszał lub widział taką nowinę; czy kiedykolwiek zdarzyło się w ciągu niezliczonych lat, ażeby kobieta napisała coś z własnej woli? Oraz przeczytała znaczną ilość wersetów i midrasz? Pozwoliłem zatem wydrukować tę książkę, żeby każda kobieta, która chciałaby ją przeczytać, mogła kupić i posiadać kopię. Nadała książce tytuł *Meneket Rywka*, aby upamiętnić siebie i uhonorować wszystkie kobiety. Pokazuje to, że kobieta także może pisać umoralniające rzeczy oraz wprost rozumieć Biblię, tak samo, jak wielu mężczyzn. Chociaż podzieliła swoją książkę na siedem rozdziałów, to pisała zwięźle i nie przeciągała swoich słów. Niech ta książka pomoże zasłużyć wam na zbawienie przez Mesjasza, aby Szechina ponownie zagościła i nastąpiła radość w Izraelu. Amen, niech będzie zgodnie z Jego wolą.

Tutaj w Pradze, według malej rachuby 369 (1609) przez drukarza Gerszoma, syna naszego nauczyciela i mistrza, rabina Becalela Kaca, niech pamięć sprawiedliwego będzie błogosławiona.

[2a]

Książka

**Wstęp kobiecej nauczycielki karmicielki Rywki –
Karmił go miodem z glazu (Pwt 32:13)**

Widziałam nędzę ludu mojego i rozważyłam w swoim sercu, podniosłam głos swój i zawołałam. Oto przybyłam, dzisiaj wyszłam. Znalazłam źródło wód żywych i przetoczyłam duży kamień ze studni. Napilałam się z niej, ale dalej byłam spragniona. Powiedziałam w swoim sercu: pójdę i przyniosę [wodę] bliskiemu mężczyźnie i bliskiej kobiecie w moim pobliżu. Niech radują się kości, że oni będą mogli pić przez wiele długich lat, ażeby spełniło się to, co jest powiedziane: „Pij wodę z własnej krynicy” (Prz 5:15). Błogosławiący Cię, błogosławieni będą, tarczą On

dla wszystkich, którzy ufają Mu. To, co obiecałeś mi za pośrednictwem Twoich Proroków, nie może ustąpić z ust potomstwa potomków twoich. Ja jestem służebnica Twoja, córka Twojego sługi. Rozpostarłeś nade mną Swoje skrzydła, dzięki czemu nie wstydzę się Twoich zasad. Twoja przemożna łaska nade mną jest wspaniała, umożliwia spełnienie się Twoich słów. Wejdę i ja za Tobą i stwierdzę słowa Twoje, które są [zapisane] w Twojej Torze. Panem moim Ty; dobrem moim najwyższym, więc pociągnij mnie za Sobą. Baczę na tory Twoje, bo pochodnią nodze mojej słowo Twoje, bo podlegasz tylko Swoim wyrokom, bo jesteś bliski wszystkim, którzy Cię wzywają. Każdy, kto pragnie napawać się Tobą, zasłuży na to patrząc na piękno Twojego oblicza.

Unieście palankin, ażeby podźwignąć Rabina Azarię, nazywanego Ziskindem, syna mistrza rabina Szmuela, nazywanego Reb Zanwil Tajmer, ze świętej gminy Poznania, który podjął inicjatywę i dał pieniądze z własnej kieszeni na wydanie tej książki w celu przysłużenia się licznym.

[2b]

Rozdział pierwszy

Zostanie tu omówione, jak niewiasta powinna się zachować i jak powinna zdobyć swoje ciało, ażeby nie zgubiła swojej duszy.

Król Dawid, niech pokój będzie z nim, napisał werset w Psalmach: „Słuchaj córo i spójrz, i skłoń ucho twoje i zapomnij lud twój, i dom rodzica twojego. A gdy zażąda król wdzięku twojego, bo on pan twój, skłoń się ku niemu” (Ps 45:11,12). Oznacza to w jidysz, posłuchaj mnie, córko, spójrz i nakłoń ucha, zapomnij o twym narodzie, o domu twego ojca. Król Bóg pragnie twojej piękności: on jest twym panem; oddaj mu pokłon. Midrasz Lech w cotygodniowym czytaniu Tory odnosi to do Sary i Abrahama oraz tego, jak Święty, niech będzie błogosławiony, nakazał im opuścić ich ziemie. Mianowicie powiedział im, ażeby zapomnieli o swoim ojcu i matce, i rodzinie, co oznaczało, że powinni się zdystansować do postępowania swoich rodziców. Wtedy Święty Bóg, niech będzie błogosławiony, zapragnie waszego piękna, to znaczy waszych dobrych uczynków. Mogę także objaśnić werset i nauczać go następująco: Król Dawid, niech pokój będzie z nim, powiedział ten werset mając na myśli córkę Izraela, którą wziął mężczyzna. Ona powinna zatem zająć się (nową) ścieżką i myśleć praktycznie, co oznacza, że powinna zapomnieć o czynach i dobrych dniach, które spędziła z rodzicami.

Co dzień widzimy, jak z powodu miłości ojciec i matka usprawiedliwiają swoje dziecko, nawet jeżeli źle się zachowuje, jak mówi werset: „Wszystkie jednak przewinienia przysłania miłość” (Prz 10:12). Mówi o tym Psalm, że powinna zapomnieć o swoich błędach i zająć się dobrymi uczynkami. Werset ten nawiązuje do wersetu: „A gdy zażąda król wdzięku twojego, bo on pan twój, skłoń się ku niemu” (Ps 45:12). Znaczy to, że Święty Bóg, niech będzie błogosławiony, pożąda twoich dobrych uczynków, co również zostało powiedziane w tym wersecie „O, jakoś ty piękna, przyjaciółko moja” (Pnp 1:15, 4:1). Oznacza to, moja umiłowana, że jesteś pięk-

na, gdy dobrze postępujesz. W kolejnym wersecie jest powiedziane: „Pełna wspa-
niałości królewna w swem wnętrzu, z tkaniny złotej jej strój” (Ps 45:14). Oznacza to,
że kiedy kobieta jest skromna i pozostaje w domu, wtedy Święty Bóg, niech będzie
błogosławiony, doceni ją jako córkę, bardziej niż tę, która ozdabia się czystym złote-
m. W dalszej części Psalmu jest mowa: „Miasto ojców twoich, będą synowie twoi”
(Ps 45:17). Oznacza to, że będziesz miała pobożne dzieci, które wypełnią miejsce po
swoich przodkach

[3a]

swoimi dobrymi uczynkami. Widzimy również, że Król Dawid, niech pokój bę-
dzie z nim, mówi o córce Izraela, która powinna przyzwyczaić się do kroczenia po
właściwej ścieżce. Król Salomon, niech pokój będzie z nim, powiedział na ten te-
mat w *Pieśni nad Pieśniami*: „Mamy siostrzyczkę małą, która jeszcze piersi nie ma.
Cóż uczynić nam z siostrą naszą w dzień, gdy o niej mowa będzie? Jeśli murem jest,
tedy zniesiem na niej zamek srebrny, a jeśli bramą jest, wtedy zamkniemy ją tarcicą
cedrową” (Pnp 8:8,9). Raszi tłumaczy to następująco: dotyczy to narodu Izraela na
wygnaniu. Kiedy narody świata knują nikczemny plan przeciwko Izraelowi, Izrael
powinien być jak mur, a oni nie będą zdolni nic im zrobić. Jednakże Jalkut podaje,
że dotyczy to Tory, która jest przyrównana do kobiety, jak jest powiedziane w innym
wersecie, „Mów do mądrości, „Tyś siostra moja””(Prz 7:4). Znaczy to w jidysz, po-
wiedz mądrości, jesteś moją siostrą. Jest nazwana „małą”, co oznacza, że Tora wy-
daje się mała, ale jest duża z przykazaniami.

Mogę także wytłumaczyć werset następująco: Król Salomon, niech pokój będzie
z nim, mówił o córce Izraela, która jest wciąż młoda. Co powinniśmy zrobić z na-
szą siostrą w dniu, w którym musimy z nią porozmawiać? Czy będzie trzymać się jak
mur? Znaczy to, czy ona utrzyma odpowiednie standardy we wszystkich swoich po-
czynaniach, które są stosowne dla córki Izraela? Jeżeli tak, będzie ona wynagrodzona
dziećmi, które będą uczonymi w Torze, które będą tak cenne, jak budowla ze srebra.
A kiedy jest powiedziane, „Która jeszcze piersi nie ma” (Pnp 8:8), werset nawiązuje
do osoby osieroconej w młodym wieku i stała się sierotą bez matki lub ojca – „piersi”
oznaczają „ojca.” Ta sierota musi być dyscyplinowana bardziej niż inni.

Werset także nawiązuje do osoby, która przybyła do obcego kraju, daleko od
rodziców – niedoświadczona i źle wychowana kobieta jest jak sierota. Kiedy dalej
w wersecie jest powiedziane: „Jeśli murem jest” (Pnp 8:9), oznacza to, że powinna
być jak mur, który stoi, nawet jeżeli jest ostrzeliwany. Innymi słowy, oznacza to, że
przyjmie ona napomnienie i pozwoli sobie na bycie zdyscyplinowaną, co wyjdzie
jej na dobre.

Dalsza część wersetu: „zniesiem na niej zamek srebrny” – na jej cześć zostanie wy-
budowany pałac z czystego srebra. Oznacza to, że będzie bardzo ceniona. Dalej werset
brzmi „Jeśli bramą jest” (Pnp 8:9). To znaczy, że jeżeli nie przyjmie napomnienia i nie
będzie posłuszna, będzie włóczęgą, kimś, kto harcuje, kogo można porównać do

[3b]

belki jodlowej, która jest pełna robaczywych dziur. To znaczy, nie będzie w stanie wytrzymać. O tym Król Salomon, niech pokój będzie z nim, mówi w wersecie, „Mądrość kobiet buduje ich dom, ale burzy go głupota własnymi swemi rękoma” (Prz 14:1). W jidysz oznacza to, że najmądrzejsza z kobiet buduje swój dom, a głupia kobieta rujnuje swój dom samowolnie. Ten werset przysparza trudności. Mówi o „mądrości” w liczbie mnogiej, by zaraz potem powiedzieć: „buduje ich dom” w liczbie pojedynczej. Dlatego mogę także interpretować ten werset następująco: mówi o dwóch aspektach związanych z kobietą. Pierwszy dotyczy mądrości ciała – kobieta musi używać mądrości odnośnie do swego ciała, o którym ja, z Bożą pomocą, napiszę później. Drugi, o mądrości duszy, o którym ja także, z Bożą pomocą, napiszę później, każdy w odpowiednim miejscu.

Teraz chciałabym powrócić do wersetów i mówić o córce Izraela – konkretnie o młodej osobie, która nie jest jeszcze zbyt doświadczona – oraz o tym, jak powinna się zachować w związku ze swoim ciałem. Wielka mądrość zamieszkuje tam, o czym jest mowa w wersecie „Mądrość kobiet buduje ich dom” (Prz 14:1) – oznacza ciało, które jest nazwane „jej domem”. Jest także *pijut* na Jom Kipur, który wspomina o gospodarzu, który zostawił swój dom osierocony – tutaj też (dom) odnosi się do ciała. Mówi także, że od kobiety wymagana jest wielka mądrość odnośnie do jej ciała. Nie dotyczy to mężczyzny, który nie potrzebuje [obserwować] w sposób, w jaki kobieta musi obserwować je raz po raz. Nie ma potrzeby, abym pisała dużo na ten temat, ponieważ każda kobieta wie wystarczająco dobrze sama, jak powinna się zachowywać. Powinna być rozważna i oszczędzać się, a w trakcie okresu musi uważać, aby nie uszkodzić swego ciała, w innym przypadku nie będzie mogła uczynić z siebie czystej. Z tego względu Król Salomon, niech spoczywa w pokoju, powiedział: „(...) burzy go głupota własnymi swemi rękoma” (Prz 14:1). Oznacza to, że głupota zniszczy jej dom umyślnie. Mowa jest o tym w wersecie „Mądry czyni wszystko z rozważą” (Prz 13:16). Oznacza to w jidysz, że każda rozważna osoba robi wszystko z sensem i z jakiegoś powodu. Gemara w ten sposób objaśnia ten werset: „Dba o życie bydłęcia swego sprawiedliwy”. Znaczy to, że każdy pobożny Żyd wie, czego potrzebuje jego bydło, tym bardziej jego żona. [Nasi] mędracy, niech pamięć o nich będzie błogosławiona, także napisali dużo o rzeczach, na które człowiek powinien uważać: że powinien dbać o swoje ciało i nie jeść nic niezdrowego. Jeżeli on, Boże broń, zachoruje, nie może spełniać wielu nakazów, do których stosuje się,

[4a]

kiedy jest zdrowy. Majmonides pisze o tej sprawie, że werset „Kto strzeże ust i języka swego, ochrania od utraień życie swoje” (Prz 21:23), oznacza, że powinno się strzec swój język przed wypowiedaniem oszczerstw, a swoje usta przed niezdrowym jedzeniem, ponieważ wiele chorób, Boże broń, pochodzi z niego. Dlatego w wersecie użyty został pleonazm: „ust i języka swego” w celu pokazania, że to

wszystko dotyczy w większym stopniu kobiety. Na to [Król] Salomon, niech pokój będzie z nim, powiedział, „(...) burzy go głupota własnymi swymi rękoma” (Prz 14:1). To znaczy, głupota zniszczy jej dom umyślnie. Król Salomon, niech pokój będzie z nim, powiedział także o tej sprawie: „Mądrością bywa dom zbudowany, a roztropnością tylko utwierdzony. Rozwagą też napelniają się komory, wszelakiem mieniem kosztownem i przyjemnem” (Prz 24:3,4). Oznacza to w jidysz: mądrością dom będzie budowany. Czyli to także nawiązuje do mądrości ciała, które jest porównane do domu, tak jak napisałam powyżej. Z rozsądkiem jest utrzymany – jest to mądrość ducha, który jest duszą – (to znaczy) jak kobieta powinna dbać o swoją duszę. Jeżeli będzie posiadać dobry zmysł, jej pokoje będą pełne cennych i wartościowych klejnotów. Chciał przez to powiedzieć, że kiedy ona prowadzi swoje ciało i duszę odpowiednimi ścieżkami, zostanie wynagrodzona dziećmi, które okażą się cenniejsze i bardziej wartościowe niż czyste złoto.

Na potwierdzenie tego nie ma potrzeby zbierać wielu dowodów; możemy także nauczyć się tego z wersetu, „(...) pobudował im domy” (Wj 1:21). Znaczący to w jidysz: i zrobił dla nich domy. To znajduje się też w miejscu opisu Johebed i Miriam: „Ponieważ obawiały się położniczki Boga” (Wj 1:21). Oznacza to, że ponieważ były pełne strachu przed Bogiem, Bóg, niech będzie błogosławiony, [zbudował] dla nich domy, zasłużyły one, aby posiadać dzieci, które zostaną kapłanami, Lewitami i królami. Więc werset mówi także o Becalelu, który był potomkiem Miriam: „I napelnił go duchem boskim, mądrością, rozumem i umiejętnością, i wszelkiem wykonawstwem” (Wj 35:31). Oznacza to w jidysz: duch Boży napelnił go rozumem, wnikliwością i mądrością. Jest o tym napisane w *Reszit Chochma*: to jest jak mężczyzna lub kobieta – która jest bogobojna, zasłuży na posiadanie Bożego Ducha nad sobą. Dlatego każda kobieta winna utrzymywać siebie w świętości i czystości. Jak piszą nasi mędracy, wszystko zależy od kobiety. Możemy także znaleźć we *Frojen Buch*, że dużo zależy od myśli kobiety. Jest o tym w wersecie w midraszu do Ki Tawo, „Błogosławiony owoc

[4b]

żywota twego i owoc ziemi twojej” (Pwt 28:4). Oznacza to w jidysz: owoc twego łona i owoc twojej ziemi będą błogosławione. Paralela pomiędzy „owocem [łona]” a „owocem ziemi” – werset porównuje owoc łona do owocu ziemi. Znaczenie tego jest następujące: kiedy ogrodnik chce, ażeby w ogrodzie wyrosły dobre owoce lub dobre i smaczne warzywa, musi pracować ciężko z ogromną starannością. Musi zaorać dobrze pole i musi wykopać wszystkie szkodliwe korzenie, żeby żaden nie pozostał. Kiedy pole jest kompletnie czyste, musi wybrać nasiona, aby nie było żadnych innych ziaren. Wtedy może bez przeszkód siać w swoim ogrodzie. Z kobietą jest tak samo: jeżeli pragnie posiadać pobożne, zacne dzieci, które będą wychowywane do służenia Bogu i będą bogobojne, musi ona udoskonalić swoje zachowanie dobrymi uczynkami i odsunąć od siebie złe uczynki.

Jednakże ona ciągle jest zobowiązana do tych rzeczy, musi szczególnie uważać, jak tylko zajdzie w ciążę – nawet bardziej niż w innych przypadkach – żeby nie

klamać ani nie plotkować. Nie może także kraść, nawet jeżeli chodzi tylko o drobną rzecz, ponieważ dziecko może, broń Boże, stać się zdolne do robienia tego samego. Kobieta w tym stanie powinna dobrze postępować; powinna chętnie słuchać pouczeń; powinna chodzić na kazania. Wtedy jej dzieci będą postępować w ten sam sposób. Możemy odnaleźć w naszej świętej Torze, co jest napisane w związku z naszą matką Rebeką: „Trącały się dzieci w łonie jej” (Rdz 25:22). Raszi podaje następujące wyjaśnienie: „Kiedy przeszła obok (domów) bałwochwalstwa, Ezaw chciał wyjść, a kiedy mijala synagogi i domy nauki, Jakub chciał wyjść”. Tłumaczy to skąd wzięło się (zachowanie) Ezawa. Jakub był czysty, ponieważ jego myśli były skupione na Torze i dobrych uczynkach. Jednak Ezaw wyrósł na nieuczciwego, ponieważ prawa kobieta zgrzeszyła, przechodząc obok domów bałwochwalstwa. Chociaż nie posiadała żadnych intencji, robiąc to, i tak nie powinna przechodzić obok nich, ponieważ przez to zgrzeszyła.

Jak mówi Gemara, lepiej byłoby, gdyby poszła do burdelu niż do domu bałwochwalstwa. Wyciągamy naukę o tym z wersetu „(...) nie zbliżaj się ku drzwiom domu jej” (Prz 5:8), który Gemara tłumaczy jako dom bałwochwalstwa. Werset znać w jidysz, nie powinieś

[5a]

przechodzić obok drzwi domu bałwochwalstwa. Nasi komentatorzy tłumaczą ten werset na wiele sposobów, jednak nie ma potrzeby, abym pisała o nich tutaj.

Tym bardziej więc wszystkie inne kobiety muszą odsunąć się od wszystkiego, co nie jest dobre. Następny werset mówi o tej sprawie: „Mądrość kobiet buduje ich dom, ale burzy go głupota własnymi swymi rękoma” (Prz 14:1). Możemy się tego nauczyć także z wersetu: „Ukształtował Wiekuisty Bóg źebro” (Rdz 2:22). To znaczy: i zbudował z żebra, które wyjął z mężczyzny. Miałam z tym trudność: Dlaczego w odniesieniu do kobiety mowa jest o budowaniu *binjan*, a w odniesieniu do mężczyzny *wa-jacar*, co oznacza w jidysz: „i on stworzył –?”. Wydaje mi się to istotą budowania kłamstw o kobiecie, jak napisałam powyżej. Uczymy się tego także od [naszej] matki Sary, która powiedziała Abrahamowi, kiedy dała mu Hagar, „(...) może zbuduję się od niej” (Rdz 16:2). Oznacza to w jidysz, może zbuduję się od niej – używa ona słowa *binjan*, ponieważ także chciała budować świat. Z tego powodu także Rachela użyła tego samego słowa, „(...) a zbudowaną byłam ja i od niej” (Rdz 30:3), tak samo jak zasłużyła na to Sara. Dlatego także mówimy w modlitwie Siedmiu Błogosławieństw, „I On przygotował dla niego, od siebie, wieczny budynek”. Oznacza to, że Bóg, niech będzie błogosławiony, chce, ażeby człowiek skierował swoje myśli w kierunku wiecznego budynku. Odnosi się to do dzieci, jednego po drugim; lub do duszy, której budynek znajduje się w świecie, który ma nadejść na wieczność.

Wersety, w którym Król Salomon, niech pokój będzie z nim, mówi: „Mądrość najwyższa zbudowała sobie dom, wyciosała sobie filarów swych siedem” (Prz 9:1) może także podlegać interpretacji, którą nakreśliłam powyżej, mianowicie – kobieta

powinna skoncentrować swoje myśli na obydwu aspektach, zarówno cielesnej, jak i duchowej. Teraz znaczenie wersetu: rozważna kobieta buduje swój dom z siedmioma kolumnami. Co w wersecie oznacza nawiązanie konkretnie do siedmiu kolumn? Wydaje mi się, że intencją wersetu było wspomnienie konkretnie o siedmiu kolumnach, ponieważ nasi komentatorzy, jak wiadomo, napisali, że nasz drogi Bóg, błogosławione niech będzie Jego imię, kocha siódemki.

Przy stwarzaniu świata, Stwórca, błogosławione niech będzie Jego imię, stworzył świat w sześć dni, a siódmy dzień poświęcił. Dodatkowo, nakazał nam świętowanie – siedem dni Paschy i Sukkot; co siedem lat rok szabatowy; jubileuszowy rok następuje po siedmiu latach szabatowych; siedem ksiąg Tory; w siódmym miesiącu, Rosz Haszana; spośród siedmiu pustyń, Święty Jedyń, niech będzie błogosławiony, wybrał pustynię Synaj; spośród siedmiu

[5b]

krajów wziął Kraj Izraela. Mojżesz, nasz nauczyciel, siódmy z kolei Patriarcha, został wyróżniony otrzymaniem Tory; Król Dawid, siódmy brat, został wyróżniony koronacją. Święty Jedyń, niech będzie błogosławiony, stworzył także siedem niebios i wybrał siódme na swoją siedzibę. Bóg, niech będzie błogosławiony, pozwolił Sprawiedliwemu Józefowi zrozumieć sen o siedmiu krowach i siedmiu kłosach. Jest wiele przykładów siódemek, nie o wszystkich chcę tutaj pisać, ponieważ wszystkie mają znaczenie. Ich znaczenie jest bardzo głębokie i dalekosiężne, dlatego nie można dużo o nim powiedzieć. Dlatego także przeistaczamy sen w dobry siedem razy i dlatego mówimy: „Pan jest naszym Bogiem” siedem razy na Jom Kippur. Także z tego powodu Niegodziwy Balaam miał zamiar wybudować siedem ołtarzy w celu zniszczenia narodu Izraela, którego uwaga jest skierowana całkowicie w kierunku siódemek i posiada swoją siedzibę w siódmym świecie, którym jest pojedynczy Szabat, do świata, który ma nadejść, którym jest siódme millenium.

Mówi o tym Hiob: „Z sześciu utrapień cię wyzwoli, a w siedmiu nie dotknie cię zło” (Job 5:19). Oznacza to w jidysz, Bóg, błogosławione niech będzie Jego imię, uchroni cię przed sześcioma kłopotami. Oznacza to, że przez 6 tysięcy lat, przez które istniała ziemia, tak samo, jak w siódmym millenium, nie będziesz sobie zdawał sprawy z żadnego zła. Odnosząc się do tego, Król Salomon, błogosławione niech będzie Jego imię, nawiązał do: „Mądrość najwyższa zbudowała sobie dom, wyciosała sobie filarów swych siedem” (Prz 9:1). Dlatego też używa rodzaju żeńskiego, ponieważ nieskalana kobieta, która utrzymuje się siedem (dni) w czystości poprawnie, zasłuży na posiadanie dzieci, które to pojmą i będą wierzyć w Wyjątkowego Jedyń, niech będzie błogosławiony, który jest jedynym Panem. To także jest aluzja do istotności siódemki. Jest to także znaczenie menory, którą Bóg, błogosławione niech będzie Jego imię, zlecił zrobić Mojżeszowi, nakazując mu, „I zrobisz lamp do niego – siedem” (Wj 25:37). Ponieważ jednak powiedział, „Tak na sześciu ramionach wychodzących ze świecznika” (Wj 25:33), znaczenie musi być następujące: korpus menory oznacza kobietę; sześć ramion to sześć rozdziałów, które napiszę, z Bożą po-

mocą, po tym rozdziale, i wszystkie będą dotyczyć kobiety. Znaczy to, że powinna przeczytać sześć rozdziałów razem z pierwszym, który jest (jak) korpus pozostałych sześciu rozdziałów. Tak więc każda kobieta powinna skupić się na

[6a]

jej intencjach, ażeby mogła zasłużyć na posiadanie dzieci, które będą w stanie przyswoić siedem cnót. Właśnie to oznacza werset: „Wyciosała sobie filarów swych siedem” (Prz 9:1). W innym wersecie o takiej kobiecie powiedziane jest: „Nie obawia się dla domu swego śniegu, bo cały dom jej ubrany w szkarłat” (Prz 31:21), co oznacza, że nie musi się obawiać Gehenny, jak mówi werset „(...) zaśnieżyłeś na Calmonie” (Ps 68:15). Reszit Chochma tłumaczy to w ten sposób i Król Dawid, niech będzie z nim pokój, także mówi „Żona twoja jak winorośl bujna w obrębie domu twojego” (Ps 128:3). Oznacza to w jidysz: twoja żona będzie jak winorośl pnący się po ścianie twego domu. Gemara tłumaczy ten werset następująco: Tak jak rodząca owoce winorośl jest błogosławiona, tak samo rodząca owoce kobieta jest błogosławiona. Kiedy ktoś widzi dobrze wychowane dziecko, mówi: „Za pomyślność matki, która nosiła to dziecko!”. Król Dawid, niech pokój będzie z nim, powiedział o tym: „Na Tobie polegałem od urodzenia, od żywota matki mojej, Panem moim Ty” (Ps 22:11). Oznacza to, że dopóki byłem w łonie swojej matki, wiedziałem, że jesteś moim Bogiem, z powodu dobrych myśli mojej matki. Bóg, niech będzie błogosławiony, rozmawiał o tej sprawie z Prorokiem Jeremiaszem, niech pokój będzie z nim, „Zanim cię utworzyłem w żywocie, wybrałem cię” (Jr 1:5).

Oznacza to: zanim stworzyłem cię w brzuchu twojej matki, kochałem cię. W tym sensie midrasz tłumaczy werset: „Chórami chwalcie Pana, Pana, wy z rodu Izraela” (Ps 68:27). W jidysz oznacza to, pochwała Bogu, błogosławione niech będzie Jego imię, ze źródeł Izraela. Oznacza to, że dzieci w łonie chwałą Boga, błogosławione niech będzie Jego imię, co znaczy, że kiedy [Izrael] przeszedł przez morze, dzieci śpiewały: „Ten to Bóg mój, a uwielbiam Go” (Wj 15:2). Oznacza to w jidysz: to jest mój Bóg i będę Go uwielbiać. Dziecko wyrzuciło serce ze swoich ust i zaśpiewało *Szire*. Uczymy się wszystkiego o tym z wersetu: „Pana, wy z rodu Izraela” (Ps 68:27) – nawet dziecko w łonie śpiewało *Szire*. Król Salomon, niech pokój będzie z nim, powiedział na to: „Niechaj krynica twoja błogosławiona będzie, abyś się cieszył kobietą młodości twojej” (Prz 5:18). Oznacza to, że twoje pochodzenie będzie błogosławione, jeżeli będziesz się cieszył ze swojej żony. Odnosi się to do szanowanej żony, której myśli skoncentrowane są jedynie na rzeczach dobrych. Taka kobieta powinna przebywać wyłącznie w gronie ludzi pobożnych oraz mieć w zwyczaju czytanie książek w jidysz. Jeżeli nie potrafi czytać, powinna przysłuchiwać się temu, co czytają inni, lub słuchać kazań, co możemy odnaleźć u Prorokini Debory, która powiedziała: „Serce moje oddane wodzom w Izraelu” (Sdz 5:9). Oznacza to, moje serce jest przywiązane do uczonych Izraela. Została wyróżniona tym, że Izrael został zbawiony dzięki niej, ponieważ umiłowała uczonych.

[6b]

Znaczenie menory może być także takie – dobra kobieta może być do niej porównana, tak samo jak dobra kobieta może być porównana do naszej Tory, ponieważ uczymy się z wersetu: „Mądrość najwyższa zbudowała sobie dom” (Prz 9:1). Jest to nawiązanie zarówno do Tory, jak i do dobrej kobiety. Król Salomon, niech pokój będzie z nim, zakończył Księgę Przysłów (pochwała) „Dzielnej Niewiasty” i dlatego ułożył ją alfabetycznie. Nie uczynił tego nigdzie indziej w [Księdze Przysłów], ażeby wiadano, że dobra kobieta jest taka sama w całej Torze. Jak Tora nie może istnieć bez jednej litery, tak też dobra kobieta powinna stanowić całość połączeniem dobrych uczynków wobec Boga, błogosławione niech będzie Jego imię, i wobec ludzi.

Zgodnie z naszą umiłowaną Torą, która życzy sobie, abyśmy podążali za jej przykazaniami, dzięki czemu może nam dać nasze wynagrodzenie, także dobra kobieta chciałaby widzieć swoje dzieci stojące się prawe. Dlatego jest również podobna do czystej menory, która jest w jidysz czystym kandelabrem. Bóg, niech będzie błogosławiony, pokazał Mojżeszowi, naszemu nauczycielowi, w niebie jak powinien ją zrobić, i nakazał mu wykonać ją z kawałka czystego, szczerego złota. Teraz, ponieważ została zrobiona w jednym kawałku z czystego, szczerego złota, to złoto powinno być jednakowe i najlepsze. Można znaleźć różne rodzaje złota: złoto węgierskie, złoto koronne i reńskie złoto. Chciałam także powiedzieć, że do utworzenia pąków, kielichów i kwiatów, które były umieszczone na (menorze), nie mogłabym użyć żadnego innego złota, ponieważ musiała być zrobiona z jednego kawałka.

Jest to także znaczenie kobiety: jeżeli jej myśli są dobre oraz myśli jej męża są także dobre, będą mieli dzieci, które będą nieskazitelne i czyste w swojej pobożności. Z tego powodu w wersecie powiedziane jest: „Tak na sześciu ramionach wychodzących ze świecznika” (Wj 25:33). Jest to aluzja do faktu, że dzieci takiej kobiety będą pozbawione wad.

Mogłabym także wspomnieć o innym znaczeniu – menora została porównana do oliwy z oliwek. Jak powszechnie wiadomo, jest stałym ustalonym faktem, zawsze niezmiennym, że wgłębienia menory, do których wlewana była oliwa, musiały być czyste, wraz z oliwą z oliwek, jak również knoty. Kiedy wszystko byłoby przygotowane w ten sposób, żeby każda rzecz była czysta, światło paliłoby się

[7a]

czyściej i szczyściej, nawet wtedy, gdy była w nich tylko kropla (czystej oliwy). Ale kiedy byłoby coś nieczystego, czy to wgłębienia, do których wlewana była oliwa, czy oliwa z oliwek, czy knoty, wtedy światło byłoby stłumione i szybko wypaliłoby się. Więc także kobieta i jej mąż, jeżeli są pobożni i prawi, i dobrze postępują, będą posiadać prawe dzieci, które także będą dobrze postępować i będą znakomitymi znawcami Tory. (Tora) jest tutaj porównana do światła, a płomień światła jest porównany do duszy, jak jest powiedziane w wersecie: „Światłem Wiekuistego jest dusza człowieka” (Prz 20:27).

Czasami zdarza się, że płomień gaśnie, chociaż lampa, oliwa i knoty są czyste. Zdarza się to na przykład, kiedy wiatr wieje przez okno, chociaż można łatwo temu zapobiec. Więc także kiedy ojciec i matka są pobożni, a dziecko jest skarbem, wiatr może wlecieć przez okno, Boże broń, i zgasić płomień. Oznacza to, że ktoś nie-umyślnie zgrzeszył. Ale ktokolwiek panuje z wyprzedzeniem, może z pewnością powstrzymać wiatr przed zgaszeniem światła. Kobieta musi zatem zostać ostrzeżona, aby zwracała uwagę na służbę w jej domu, po to, żeby, Boże broń, nie miał miejsca w jej domu żaden grzech. Nawet jeśli nie miała w nim udziału, nie powinna pokutować, broń Boże. Jak jest powiedziane w *Sefer Chasidim*: „Jeżeli, Boże broń, grzech pojawi się w jego domu, a była tam osoba, która mogła mu zapobiec, ale tego nie zrobiła, musi, Boże ochroń nas, ponieść konsekwencje. Jeżeli grzechy mają miejsce w mieście, jednostka, która mogła im zapobiec, ale tego nie zrobiła, musi, Boże broń, zapłacić za nie. Jeżeli grzech ma miejsce w państwie, najznakomitsze osobistości pokolenia, które mogły mu zapobiec, muszą, wskutek wielu naszych występków, zapłacić za nie”. Widzieliśmy, jak często, wskutek wielu naszych występków, jak ważne osobistości i pobożni święci musieli odejść w okresie swojej młodości, z powodu wielu naszych występków – niech Bóg, niechaj będzie błogosławiony, odsunie od nas swoją różgę. On powinien odsunąć od nas swój gniew.

Muszę jeszcze napisać o czymś, co widziałam – wielką profanację Bożego imienia, która miała miejsce wskutek wielu naszych występków z chrześcijańskimi służącymi w Rosji. Widziałam tę wielką nieczystość: W piątkowy wieczór, po tym, jak wszyscy położyli się spać, ona plukała talerze w misie używanej do produktów mlecznych. Jej pani miała krowy i bywało, że także plukała

[7b]

naczynia w mlecznej misie. Widziałam także, jak ubijały gęsi, i chrześcijańska służąca wzięła głowy i włożyła je do miski na mleczne produkty i polala je gorącą wodą. Powiedziałam o tym jej pani, która odpowiedziała: „Nie wierzę w to – ona pełni tu służbę od wielu lat”. Po jakimś czasie coś jeszcze przytrafiło się pewnej Żydówce: W południe Jom Kippur miała rozgrzany piekarnik i pozwoliła chrześcijańskiej służącej faszerować kurczaki po to, żeby, kiedy wszyscy wrócą do domu z synagogi, wszystko było gotowe. Ona sama stała nad nią cały czas i kierowała (służąca): „Zrób to tak i tak!”. Zapytałam ją: „Dlaczego to robisz? Czy to nie grzech?”. Odpowiedziała, „To jest, jak widziałam, że się robi, i to jest tak, jak ja zawsze to robiłam”.

Nie pisałabym o tym, ale jak mawiamy: „Nie podlega karze, chyba, że został ostrzeżony”. To oznacza: „Nie zaszkodzi nikomu ostrzeżenie, że taka rzecz nie powinna nigdy się wydarzyć”. To jest także to, do czego werset się odnosi: „Mądrość kobiet buduje ich dom, ale burzy go głupota własnymi swemi rękoma” (Prz 14:1). Znaczy to, że ona zniszczy swój dom rozmyślnie. Dlatego każda kobieta powinna być ostrożna i powinna zwracać uwagę na swoich służących. Kobieta jest odpowiedzialna za wszystko: za swego męża, za swoje dzieci i za swoich służących. W szczególności nie powinna tolerować przysięg, Boże ochroń nas, przekleństw

w swoim domu – [poglądy] (na to) nie są wszystkie takie same, Boże ochroń nas. Uczymy się od naszego patriarchy Jakuba, że Rachela zmarła z tego powodu – sprawiedliwy mężczyzna nic o tym nie wiedział, ale i tak została ukarana. Co więcej, ktokolwiek inny powinien się temu przeciwstawić.

Widziałam raz kobietę, która zgubiła materiał z Kelnisz na koszulę. Zaczęła przeklinać, że należy zrobić całuny z ubrań osoby, która go ukradła. Po jakimś czasie znalazła ubranie z Kelnisz i zrobiła z niego koszulę. Nie minęło trzydzieści dni, wskutek wielu naszych występków, zanim ona została złożona w ziemi w swojej koszuli. Dlatego powinno się ostrzegać przed przeklinaniem.

Kobieta powinna być także ostrożna i zwracać uwagę na stan czystości swego domu, szczególnie w miejscu modlitw lub tam, gdzie są ustawione księgi religijne, lub w pobliżu mezuzy. Także w związku z jej postawą, włosami, tak samo jak ze wszystkimi innymi kwestiami dotyczącymi skromności, o których nawet nie mam potrzeby

[8a]

pisać lub podkreślać ich konieczności. Napisane jest w naszej Torze: „Aby nie zobaczył u ciebie nic sromotnego” (Pwt 23:15). Oznacza to w jidysz, w ogóle nie powinno się widzieć żadnych haniebnych rzeczy pomiędzy wami. Jak jest powiedziane w wersecie: „Gdyż Wiekuisty Bóg twój chodzi wpośród obozu twojego; niech przeto obóz twój będzie święty” (Pwt 23:15). Oznacza to w jidysz, kiedy [Bóg] przechadza się pomiędzy waszymi ugrupowaniami, niech wasze ugrupowania będą święte. Dalej w wersecie jest napisane: „Aby nie zobaczył u ciebie nic sromotnego, a nie odwrócił się od ciebie” (Pwt 23:15). Jeżeli, Boże broń, nie będziecie utrzymywać swojego obozu w czystości lub swojego wyglądu w skromności, Szechina będzie, Boże broń, od was odsunięta. Jeżeli jednak będziecie trzymać się świętości i czystości, Szechina spocznie w Izraelu.

Ten temat poruszony jest także w Gemarze: „Aprobata Świętego Boga, niech będzie błogosławiony, jest prawdą (EMeT)”. Ten fragment został utworzony z pierwszej litery alfabetu, alef, i ze środkowej litery, mem, i z ostatniej litery, taw. Oznacza to, że Bóg, niech będzie błogosławiony, był, jest i będzie. W wersecie także powiedziane jest, „Szczytem słowa Twojego prawda” (Ps 119:160). Jest tu mowa o alef z Anochi. Jeżeli ktoś, Boże broń, nie podaży odpowiednią ścieżką i łamie (prawo) Anochi, Święty Bóg zabierze alef z EMeT (prawda), pozostawiając MeT (śmierć). Gemara mówi: „W człowieku jest trzech partnerów: jego ojciec, jego matka i Święty Bóg, niech będzie błogosławiony”. W jidysz oznacza to: trzy osoby są partnerami w człowieku – Święty Bóg, niech będzie błogosławiony, jego ojciec i jego matka. Kiedy Bóg, niech będzie błogosławiony, zabiera swoją część – którą jest dusza, wtedy umiera. O tej sprawie w wersecie powiedziane jest, „A nie odwrócił się od ciebie” (Pwt 23:15).

To dlatego wszystkie pobożne kobiety i mężczyźni powinni być skrupulatni we wszystkich swoich działaniach – w każdym słowie i na każdym kroku. I ktokol-

wiek powinien zwrócić uwagę na moje słowa, być może powinnam zdobyć od nich niektóre zasługi, jak napisałam powyżej: „Ale tym, którzy wyświełają, błogo im, a spłynie na nich błogosławieństwo dobrych” (Prz 24:25). Oznacza to w jidysz: tym, którzy pozwalają sobie karcić, będzie dana rozkosz i obfite błogosławieństwa spłyną na nich.

Kieruję swoje słowa tylko do młodych kobiet i Boże broń, żebym kwestionowała honor prawych kobiet. Jeżeli tylko mogłabym zasłużyć na oglądanie moich wnuków praktykujących dobre uczynki – jak idą do synagogi i modlą się, i jak traktują uczonych w Torze. Bóg, błogosławione niech będzie Jego imię, sprawi, że to będzie trwać tak przyjemnie, aż do przyjścia naszego Odkupiciela, Amen.

Bibliografia

- Rohden F., *Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir*, Filadelfia 2009;
- Scholem G., *Mistycyzm żydowski i jego główne kierunki*, Warszawa 2007;
- Szmeruk Ch., *הירוביהורניטקיטראמתבהקבר - ילופבהנושארהתתידויהתתפוסה*, Jerozolima 1984;
- Unterman A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 1994.
- Unterman A., *Żydzi. Wiara i życie*, przeł. J. Zabierowski, Warszawa 2002.

THE ROOTS OF JEWISH FEMALE LITERATURE – REBEKA OF TYKOCIN AND HER *MENEKET RYWKA*

The article presents the circumstances surrounding the composition of the first book by a Jewish female author. The book – written in Yiddish in sixteenth-century Tykocin (in Podlasie), a small town in Eastern Poland – is entitled *Meneket Rywka* (*Nanny*), and its author, Rywka bat Meir (Rywka, Meir’s daughter), conceived it as a morality guide. A meticulous analysis of the text has revealed that Rywka was exceptionally well-educated and must have been moving in intellectual circles. The article discusses the main problems considered in the book, as well as the history of its critical reception, and features some fragments of this prose translated into Polish.

Key words: Yiddish literature, Renaissance, Jewish female literature, *Meneket Rywka*